

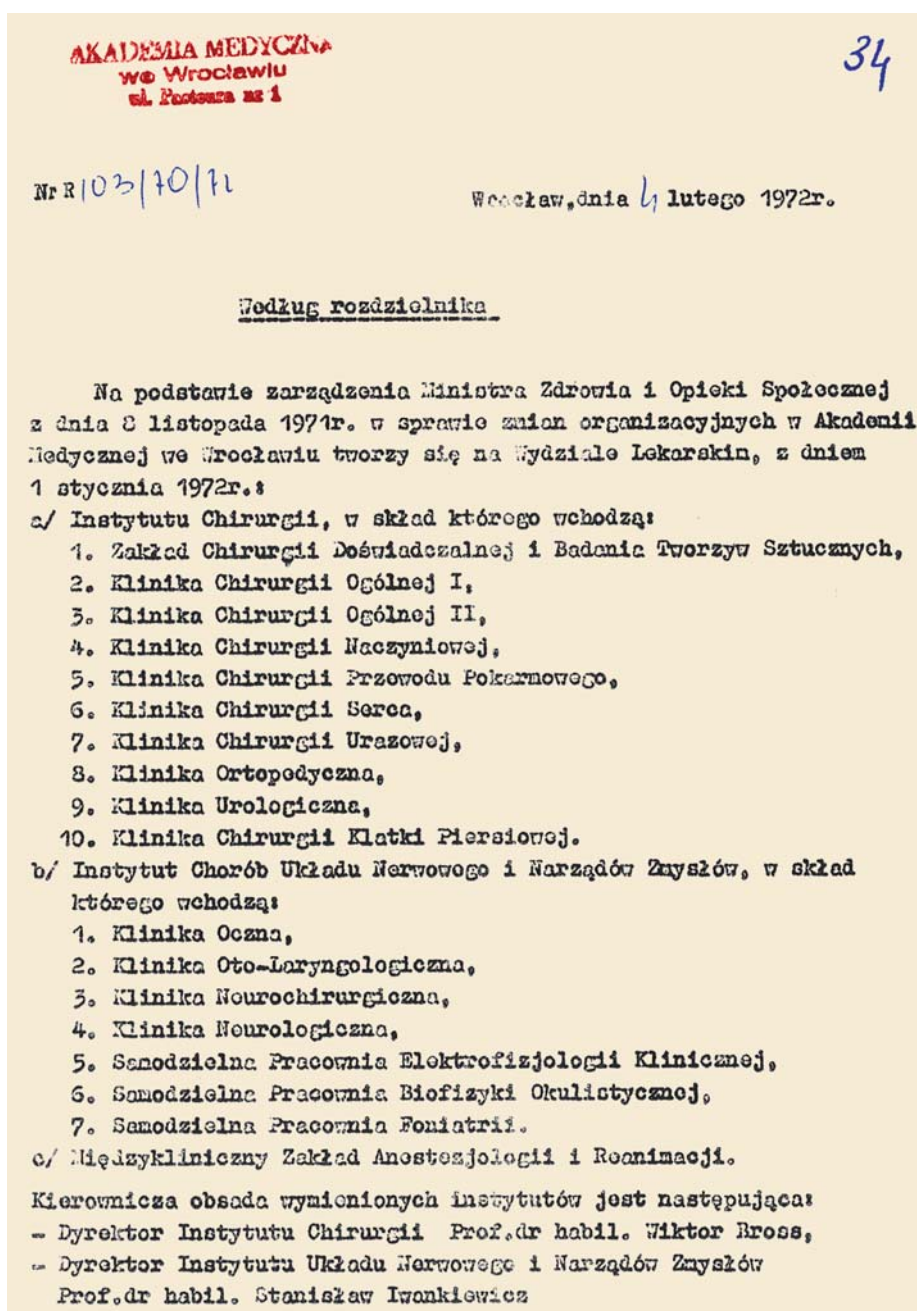
Bogdan Łazarkiewicz

## Instytut Chirurgii – profesor Wiktor Bross przechodzi na emeryturę

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, prof. J. Kostrzewskiego, rektor Akademii Medycznej prof. Leonard Kuczyński powołał Instytut Chirurgii, który rozpoczął działalność 1 stycznia 1972 r. Dyrektorem Instytutu i jednocześnie przewodniczącym Rady został profesor Wiktor Bross, a po jego przejściu na emeryturę (1.10.1973 r.) stanowisko to objął prof. Eugeniusz Rogalski. Radę Instytutu tworzyli kierownicy 9 klinik i 1 zakładu wraz z samodzielnymi pracownikami nauki oraz 4 docenci detaszowani do nieakademickich oddziałów chirurgicznych. Wicedyrektorami Instytutu zostali: prof. Stefan Koczorowski – przewodniczący Sekcji Naukowej i prof. Jan Doliński – przewodniczący Sekcji Dydaktycznej.

Wprowadzenie struktury instytutowej w Uczelni było na wyraźne zapotrzebowanie czynników politycznych w ramach sterowania centralnego – *divide et impera*, dziel i rządź. Likwidując katedry, zwiększono liczbę klinik i tym samym można było obdzielić stanowiskami kierowniczymi niektóre nowo powstałe kliniki.

I Klinikę Chirurgiczną podzielono na Klinikę Chirurgii Ogólnej I – kierownik prof. Jan Doliński i Klinikę Chirurgii Naczyniowej – kierownik prof. Tadeusz Dorobisz, a od 1973 r. prof. Klemens Skóra.



Pismo rektora prof. L. Kuczyńskiego o utworzeniu instytutów na Wydziale Lekarskim AM (skan przetworzony komputerowo)

II Klinikę Chirurgiczną podzielono na Klinikę Chirurgii Serca – kierownik prof. Wiktor Bross, a od 1973 r. prof. Anatol Kustrzycy i Klinikę Chirurgii Ogólnej II – kierownik prof. Stefan Koczowski, a od 1980 r. doc. Bogdan Łazarkiewicz oraz Klinikę Chirurgii Klatki Piersiowej – kierownik prof. Eugeniusz Rogalski.

III Klinikę Chirurgii podzielono na Klinikę Chirurgii Przewodu Pokarmowego – kierownik prof. Zdzisław Jezioro, a od 1978 r. prof. Otton Bader i Klinikę Chirurgii Urazowej – kierownik prof. Władysław Wręzlewicz, a od 1977 r. doc. Włodzimierz Kowalski.

Do Instytutu Chirurgii włączono: Klinikę Urologiczną, którą kierował prof. Tadeusz Lorenz, a od 1976 r. doc. Jarowit Stolarczyk, Klinikę Ortopedyczną, kierowaną przez doc. Jana Jastrzębskiego, a od 1973 r. prof. Gerwazego Świdzkiego oraz Zakład Chirurgii Doświadczalnej i Badań Tworzyw Sztucznych – kierownik doc. Henryk Kuś.

W 1974 r. w ramach Instytutu powstały jeszcze: Sekcja ds. Sprzętu i Aparatury, której przewodniczącym został prof. Anatol Kustrzycy, Sekcja ds. Współpracy z Przemysłem, której przewodniczył prof. Władysław Wręzlewicz i Sekcja Współpracy z Zagranicą z doc. Henrykiem Kusiem na czele.

Realizowano wspólne programy naukowe, ale nadal przeważała tematyka własna poszczególnych klinik. Nastąpiła integracja badań z zakresu urazowości związanej z przemysłem (współpraca z Zagłębiem Miedziowym). W chirurgicznym leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy preferowano wagotomię z pyloroplastyką, pozostawiając resekcję żołądka dla powikłań i nowotworów.

Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej prowadziła badania nad skojarzonym leczeniem raka płuc, Klinika Chirurgii Przewodu Pokarmowego kontynuowała prace dotyczące chirurgii przełyku i wpustu, Klinika Chirurgii Serca – rewasku-



Prof. Wiktor Bross  
dyrektor Instytutu (1972–1973)



Prof. Eugeniusz Rogalski  
dyrektor Instytutu (1973–1981)

REKTOR  
AKADEMII MEDYCZNEJ  
WE WROCŁAWIU  
ul. Pasteura 1    Tel. 2-18-91

Wrocław, dnia 15 października 1973 r.

Nr Os. / 139 / 2958 / 73

Obywatel

Prof. zw. dr hab. Wiktor Bross

zam. Wrocław, ul. Smoluchowskiego 56

W związku z przejściem na emeryturę przyznaję Obywatelowi Profesorowi odprawę w wysokości dwumiesięcznego ostatnio pobieranego uposażenia zasadniczego tj. 16.600,- zł /podstawa: art.102 ust.3 ustawy z dnia 27 kwietnia 1972 r. - Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela Dz.U. Nr 16 z 1972 r. poz.114/-

Otrzymują:

1. Adresat
2. Kwestura A.M.
3. Akta

REKTOR  
Akademii Medycznej  
wz. *Stanisław Iwankiewicz*  
Prof. dr hab. Stanisław Iwankiewicz

WDN - Zam. 1542 /71 - 2000

Pismo – „świsstek” informujący profesora Brossa o przejściu na emeryturę (skan przetworzony komputerowo)



laryzacje w chorobie wieńcowej, zawały zagrażające, tętniaki pozawałowe serca. Klinika Chirurgii Naczyniowej – rekonstrukcje naczyń tętniczych w miażdżycy, Klinika Chirurgii Ogólnej I – przełomy tarczycowe, Klinika Chirurgii Ogólnej II – wysoce wybiórcza wagotomia, operacje przepuklin rozworu przełykowego przepony drogą torakotomii, sonda Fogarty w kamicy dróg żółciowych. Klinika Urologiczna – nowotwory złośliwe nerek, Klinika Chirurgii Urazowej – endoprotezoplastyki, Klinika Ortopedyczna – choroby kręgosłupa.

Koordynowano zajęcia dydaktyczne. Instytut organizował kursy dokształcające dla chirurgów z terenu, przeprowadzał egzaminy specjalizacyjne. W czasie posiedzeń Rady Instytutu omawiano prace doktorskie, habilitacyjne oraz wnioski w sprawie tytułów naukowych. W okresie 10 lat opublikowano drukiem około 300 prac naukowych. Dużym utrudnieniem był fakt, że Instytut nie mieścił się w jednym budynku, a poszczególne kliniki i zakłady były oddalone od siebie w promieniu kilku kilometrów, działając w ramach trzech szpitali klinicznych (PSK nr 1 przy ul. Skłodowskiej-Curie, PSK nr 3 przy ul. Poniatowskiego i PSK nr 5 przy ul. Traugutta). Jeżeli do tego dodamy, że powstanie Instytutu narzucone było z góry, pracownicy naukowcy z zadowoleniem przyjęli zarządzenie Rektora AM we Wrocławiu, prof. Mariana Wilimowskiego z dnia 1.12.1981 r. o zniesieniu instytutów w Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich.

Drugim wydarzeniem tego okresu, zapamiętanym przez chirurgów naszej Uczelni było odejście prof. Wiktora Brossa na emeryturę (1.10.1973 r.). Przez 27 lat był kierownikiem II Kliniki Chirurgicznej i przez dwa lata pierwszym dyrektorem Instytutu Chirurgii. Wieloletni konsultant wojewódzki ds. chirurgii, założyciel i przez 23 lata przewodniczący Dolnośląskiego Oddziału TChP, pionier i współtwórca kardiologii polskiej.

Prof. dr med., Dr. med. h. c. WIKTOR BROSS  
Dr. h. c. scient. nat.  
Członek rzeczywisty Polskiej Akad. Nauk

Katowice, dnia  
ul. Drozdów 22

12. IV 1987

Kochana Zuzanno!

Z okazji Święta przeżyłam u Ciebie najlepsze  
życzenia z brzozych i błogodziejnych Święt wielkonożnych.  
Wielki blask! Świątecznych witaliści, wspaniałe te wyjątkowe  
mięsa i ciemności, która tak głośno klecie, że nie ścisnęła  
najwyższe, aśmiel te blaski: mój miłobrod, świąteczni  
i błogodni! Wprowadziły nasze serca i dusze

Żegnaj u Ciebie wesoły obłok

L. Ross

od mojej strony serdecznie przybijam  
o wyjątkowe miłobrod!

P.S. Co u Ciebie słychać? Chyba u Ciebie wszystko  
dobrze się dzieje. Tytuł, że to tak delikatnie  
a często ostatni i bywa też jak za dawnych lat,  
niestety to wyklęcie mnie przez Franków  
z kliniki było dla mnie okropnym i niezapomnianym  
przeżyciem i krzywdą. Chciałem służyć radą,  
mógłbym być kryzysowi kliniki zapobiegł. Niestety mi  
było danym tego dokonać. Boleję nad losem kliniki,  
którą, którą stworzyłem z tak wielkim trudem  
kardiologii, o której nie wszędzie się wspomina,  
że właśnie tam miała miejsce pierwsza w Polsce  
operacja na otwartym sercu.

Żegnaj u Ciebie  
ależ L. R.

List profesora W. Brossa do mnie z 12 kwietnia 1987 r.

(skan przetworzony komputerowo) wyróżniono kolorem czerwonym tekst:

„(...) niestety to wyklęcie mnie przez (...) z kliniki było dla mnie okropnym i niezapomnianym przeżyciem i krzywdą. Chciałem służyć radą,

byłbym może kryzysowi kliniki zapobiegł. Niestety nie było mi danym tego dokonać. Boleję nad losem kliniki, w której stworzyłem z tak wielkim trudem kardiologię, o której nie wszędzie się wspomina, że właśnie tam miała miejsce pierwsza w Polsce operacja na otwartym sercu (...)

Profesor przyjął decyzję o emeryturze jako największe nieszczęście, jakie mogło go spotkać w życiu. Obraził się na wszystkich i na cały świat. Pokazywał „świstek”, bo tak nazywał pismo, które znalazł, jak twierdził, pod rogózką (wycieraczka przed drzwiami wejściowymi – po lwowsku). Władze

uczelni nie pożegnały profesora, a gabinet bez jego obecności przeniesiono w inne miejsce Kliniki. Jeszcze w 1987 r., będąc 14 lat na emeryturze, przysyłając mi życzenia świąteczne, pisał: „to wyklęcie mnie przez (...) z kliniki było dla mnie okropnym i niezapomnianym przeżyciem i krzywdą”.